

## ŚWIĘTO ŚWIĘTEGO JÓZEFA – OBLUBIEŃCA MARYI



Św. Józef, oblubieniec Najświętszej Maryi Panny, w kalendarzu liturgicznym Kościoła zajmuje miejsce specjalne, skoro jego wspomnienie Kościół obchodzi w sposób uroczysty. Miesiąc marzec jest w sposób szczególny poświęcony św. Józefowi. Jego święto obchodzimy 19 marca jako uroczystość. Bardzo pięknie wyrażają prawdę o św. Józefie niektóre pieśni: "Szczęśliwy, kto sobie patrona Józefa ma za Opiekuna. Niechaj się niczego nie boi, gdy św. Józef przy nim stoi Patronem..."

Hebrajskie imię Józef oznacza tyle, co "Bóg przydał". Św. Józef pochodził z królewskiego rodu Dawida. Pomimo tego, że pochodził z takiego rodu, zarabiał na życie trudniąc się obróbką drewna. Mieszkał zapewne w Nazarecie. Nie był on według ciała ojcem Jezusa Chrystusa. Był nim jednak według żydowskiego prawa jako małżonek Maryi. Zaręczony z Maryją stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia. Postanowił wówczas dyskretnie się usunąć, ale po nadprzyrodzonej interwencji wziął do siebie Maryję, a potem jako prawdziwy Cień Najwyższego pokornie asystował w wielkich tajemnicach. Chociaż Maryja porodziła Pana Jezusa dziewiczo, to jednak według otoczenia św. Józef był uważany za Jego ojca. On to kierował w drodze do Betlejem, nadawał Dzieciątku imię, przedstawiał Je w świątyni jerozolimskiej i uciekając do Egiptu ocalił przed prześladowaniem króla Heroda. Widzimy jeszcze św. Józefa w czasie pielgrzymki z dwunastoletnim Jezusem do Jerozolimy na święto Paschy. Potem już się w Ewangelii nie pojawia. Niektórzy sądzą, że wkrótce potem zakończył życie w obecności Pana Jezusa i Najświętszej Maryi, na Ich rękach i miał uroczysty pogrzeb, bo w ich obecności. Może dlatego św. Józef jest uważany za szczególnego patrona dobrej śmierci.

Św. Józef był rzemieślnikiem, być może cieślą, co oznacza hebrajski wyraz charasz. Zajmował się pracą w drewnie, w metalu, w kamieniu. Wykonywał zatem narzędzie codziennego użytku, konieczne również w gospodarce rolnej. Jest rzeczą uderzającą, że w wydarzeniach z dziecięcych lat Pana Jezusa, św. Józef odgrywa znaczącą rolę. Jemu anioł wyjaśnia tajemnice wcielenia Syna Bożego, jemu poleca ucieczkę i powrót do Nazaretu po śmierci Heroda.

Na obrazach widzimy zwykle św. Józefa jako starca, by w ten sposób podkreślić prawdę o dziewiczym poczęciu Pana Jezusa. W rzeczywistości jednak św. Józef był młodzieńcem w pełni urody i sił. Pisarze podkreślają, że do tak wielkiej godności, opiekuna Pana Jezusa, oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i żywiciela - głowy Najświętszej Rodziny, powołał Pan Bóg męża o niezwykłej cności. Dlatego słusznie stawiają oni św. Józefa na czele wszystkich

świętych Pańskich, a Kościół obchodzi jego roczną pamiątkę, pomimo Wielkiego Postu, jako uroczystość.

Szczególnym nabożeństwem do św. Józefa wyróżniała się św. Teresa z Avila. Z wielkim zaangażowaniem szerzyła ona kult św. Józefa słowem i pismem. Twierdziła, że o cokolwiek prosiła Pana Boga za przyczyną św. Józefa, zawsze to otrzymała. Jego też obrała za głównego patrona zreformowanego przez siebie zakonu karmelitańskiego. Za swojego patrona św. Józefa obrały sobie również Siostry Wizytki. Św. Jan Bosko, założył stowarzyszenie św. Józefa dla młodzieży rzemieślniczej. Papież bł. Jan XXIII, który na chrzcie św. otrzymał imię Józef, do kanonu Mszy św. (pierwsza modlitwa eucharystyczna) dołączył imię św. Józefa. W 1961 r. tenże Papież wydał list zalecający szczególne nabożeństwo do tegoż Orędownika.

Liturgiczne święto św. Józefa po raz pierwszy spotykamy w IV w. w pobliżu Jerozolimy w klasztorze św. Saby. Papież Sykstus IV w 1479 r. wprowadził to święto do mszału rzymskiego i brewiarza, a papież Grzegorz XV rozszerzył je na cały Kościół. W pierwszej połowie XIX w. przełożeni generalni 43 zakonów wystąpili do Stolicy Apostolskiej z prośbą o ustanowienie osobnego święta Opieki Świętego Józefa nad Kościołem Chrystusa. Papież bł. Pius IX przyczynił się do ich prośby i w 1847 r. ustanowił to święto. Natomiast papież św. Pius X podniósł je do rangi uroczystości. Papież Pius XII wprowadził na dzień 1 maja wspomnienie św. Józefa Robotnika. Papież Benedykt XV w 1919 r. do Mszy św., w której wspomina św. Józefa dołączył osobną o nim prefację. Pierwszą w dziejach Kościoła encyklikę o św. Józefie wydał papież Leon XIII. Wreszcie papież św. Pius X zatwierdził litanię do św. Józefa, do odmawiania publicznego. Są sanktuaria św. Józefa. Największe i najbardziej znane jest w Kanadzie, w Montrealu. Powstało ono w 1904 r. i posiada 61 dzwonów. Cudowna figura św. Józefa została ukoronowana koronami papieskimi w 1955 r. Kanada, Czechy, Austria, Portugalia, Hiszpania obrały sobie św. Józefa za patrona.

W Polsce kult św. Józefa jest bardzo żywy. Już na przełomie XI i XII w. w Krakowie obchodzono 19 marca jego święto. W XVII i XVIII w. nastąpił największy rozwój nabożeństwa do św. Józefa. W 1645 r. ukazały się godzinki ku czci św. Józefa. W XVII w. wybudowano największe sanktuarium św. Józefa w Polsce, w Kaliszu. Znajduje się tam obraz pochodzący z tegoż wieku, który w 1786 r. Prymas Polski Władysław Aleksander Łubieński, ogłosił urzędowo za cudowny. Papież Pius VI w 1783 r. wydał dekret zezwalający na koronację obrazu, ale dokonała się ona dopiero w 1796 r. W Polsce jest około 270 kościołów ku czci św. Józefa. W 1818 r. diecezja kujawsko-kaliska obrała go sobie za patrona, a później diecezja wrocławska i diecezja łódzka. Powstały 4 rodziny zakonne pod wezwaniem św. Józefa. W Polsce swego czasu imię Józef było bardzo popularne.

Ojciec Święty w adhortacji apostolskiej *Redemptoris Custos* z 15 sierpnia 1989 r. ukazuje św. Józefa i jego posłannictwo w życiu Chrystusa i Kościoła. Píše o nim, że był powołany na opiekuna Zbawiciela, był powiernikiem tajemnicy samego Boga, mężem sprawiedliwym i oblubieńcem Dziewicy Maryi, był pracowity, a jego praca była wyrazem miłości. Ojciec Święty kończy adhortację słowami: "Mąż sprawiedliwy, który nosił w sobie całe dziedzictwo Starego Przymierza, równocześnie został wprowadzony przez Boga w początki Przymierza Nowego i Wiecznego w Jezusie Chrystusie. Niech nam ukazuje drogi tego zbawczego Przymierza na progu Tysiąclecia, w którym ma trwać i dalej się rozwijać 'pełnia czasu' związana z niewysłowioną tajemnicą Wcielenia Słowa. Niech św. Józef wyprasza Kościołowi i światu, każdemu z nas, błogosławieństwo Ojca i Syna i Ducha Świętego".

WYKORZYSTANO: NIEDZIELA.PL